

Sygn. akt III AUa 986/12

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 9 maja 2013 r.

Sąd Apelacyjny w Szczecinie - Wydział III Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Barbara Białecka
Sędziowie:	SSA Urszula Iwanowska SSA Zofia Rybicka - Szkibiel (spr.)
Protokolant:	St. sekr. sąd. Edyta Rakowska

po rozpoznaniu w dniu 9 maja 2013 r. w Szczecinie

sprawy R. G.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w S.

o emeryturę

na skutek apelacji ubezpieczonego

od wyroku Sądu Okręgowego w Szczecinie VI Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

z dnia 7 listopada 2012 r. sygn. akt VI U 2625/12

oddala apelację.

SSA Urszula Iwanowska SSA Barbara Białecka SSA Zofia Rybicka – Szkibiel

Sygn. akt III AUa 986/12

UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 29 czerwca 2012 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w S. odmówił R. G. prawa do wcześniejszej emerytury, ponieważ ubezpieczony nie udokumentował rozwiązania stosunku pracy bezpośrednio przed dniem ustalania prawa do emerytury, a nadto nie wykazał 15 lat pracy w szczególnych warunkach.

R. G. wniósł o zmianę zaskarżonej odwołaniem decyzji i przyznanie mu prawa do emerytury, jak również o doliczenie do jego stażu pracy w warunkach szczególnych okresu odbywania czynnej służby wojskowej.

Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w S. wniósł o oddalenie odwołania ubezpieczonego z uzasadnieniem jak w zaskarżonej decyzji. Dodatkowo wskazał, że okres służby wojskowej od dnia 24 kwietnia 1972 r. do 11 kwietnia 1974

r. nie podlega doliczeniu do stażu pracy w warunkach szczególnych, podlega natomiast uwzględnieniu do ogólnego stażu ubezpieczeniowego.

Wyrokiem z dnia 7 listopada 2012 r. Sąd Okręgowy w Szczecinie VI Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych oddalił odwołanie ubezpieczonego.

Sąd pierwszej instancji ustalił, że R. G. urodził się w dniu (...) r., nie jest członkiem otwartego funduszu emerytalnego. W dniu 13 czerwca 2012 r. ubezpieczony złożył w organie rentowym wniosek o emeryturę. Na dzień 31 grudnia 1998 r. ubezpieczony legitymuje się ogólnym stażem ubezpieczeniowym wynoszącym 28 lat i 14 dni. Ubezpieczony pracował w szczególnych warunkach w okresie zatrudnienia w Stoczni (...) na stanowisku montera rurociągów okrętowych od 10 września 1970 r. do 22 kwietnia 1972 r. oraz od 13 maja 1974 r. do 30 września 1979 r. i od 19 października 1992 r. do 30 czerwca 2002 r. Okresy pracy w ww. zakładach, do 31 grudnia 1998 r., stanowią łącznie 13 lat i 26 dni okresów pracy w warunkach szczególnych. Organ rentowy wyłączył z tego stażu okresy urlopu bezpłatnego: 28 grudnia 1970 r. i 2 stycznia 1971 r. oraz okresy korzystania z zasiłków chorobowych po dniu 14 listopada 1991 r.

Następnie z ustaleń Sądu Okręgowego wynika, że w okresie od 10 września 1970 r. do 30 września 1979 r. R. G. był zatrudniony w pełnym wymiarze czasu pracy na stanowisku montera rurociągów okrętowych w Stoczni (...). W czasie zatrudnienia od dnia 24 kwietnia 1972 r. do 11 kwietnia 1974 r. odbywał służbę wojskową. Pracodawca w wystawionym w dniu 26 listopada 2001 r. świadectwie pracy w warunkach szczególnych potwierdził, iż przed odbyciem (od 10 września 1970 r. do 22 kwietnia 1972 r.) oraz po odbyciu (od 13 maja 1974 r. do 30 września 1979 r.) służby wojskowej ubezpieczony wykonywał pracę w warunkach szczególnych jako monter rurociągów okrętowych, tj. pracę bezpośrednio przy budowie statków morskich w stoczniach (wykaz A dział III poz. 90 pkt 23 załącznika do zarządzenia nr 3 Ministra Hutnictwa i Przemysłu Maszynowego z dnia 30 marca 1985 r. w sprawie stanowisk pracy, na których wykonywane są prace w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze w zakładach pracy resortu hutnictwa i przemysłu maszynowego). Okres ten został zaliczony przez organ rentowy do stażu pracy ubezpieczonego w warunkach szczególnych (z wyłączeniem 28 grudnia 1970 r. i 2 stycznia 1971 r., tj. dni urlopu bezpłatnego). Od dnia 18 października 2006 r. do chwili obecnej ubezpieczony pozostaje w zatrudnieniu w Komendzie Wojewódzkiej Policji w S. na stanowisku ślusarza - spawacza.

Na podstawie przepisów art. 184 ust. 1 i 2 w związku z art. 32 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (tekst jedn. Dz.U. 2009 r. nr 153 poz. 1227 ze zm., zwanej dalej jako: ustawa emerytalna) oraz regulacji § 2 i 4 rozporządzenia Rady Ministrów z 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego dla pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (Dz.U. nr 8 poz. 43 ze zm.) oraz załącznika do tego rozporządzenia, zawierającego wykazy stanowisk pracy w warunkach szczególnych, Sąd Okręgowy zważył, że odwołanie ubezpieczonego nie zasługuje na uwzględnienie. Przede wszystkim poza sporem pozostaje, że ubezpieczony na dzień wydawania zaskarżonej decyzji, jak i na dzień wyrokowania nie rozwiązał stosunku pracy. Uwzględniając wskazaną okoliczność, Sąd pierwszej instancji uznał za niecelowe przeprowadzanie szczegółowego postępowania dowodowego na okoliczność możliwości zakwalifikowania okresu odbywania przez ubezpieczonego służby wojskowej od 24 kwietnia 1972 r. do 11 kwietnia 1974 r. do prac w warunkach szczególnych wymienianych w załączniku do rozporządzenia z 1983 r. Sąd Okręgowy akcentował, że wymóg rozwiązania stosunku pracy, zgodnie z przepisem art. 184 ust. 2 ustawy emerytalnej, poza posiadaniem określonego stażu pracy (zarówno „zwykłego”, jak i w szczególnych warunkach) oraz osiągnięciem wskazanego wieku, powinien zostać spełniony najpóźniej w dniu wydania zaskarżonej decyzji. Mając na uwadze treść przepisu art. 316 § 1 ustawy – Kodeks postępowania cywilnego, Sąd Okręgowy zważył, że za dopuszczalną można byłoby uznać taką sytuację, w której oba warunki ziściłyby się najpóźniej w dniu zamknięcia rozprawy w niniejszej sprawie (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 2 sierpnia 2007r., sygn. akt III UK 25/07, OSNP 2008 nr 19-20, poz. 293). Żadna z tych sytuacji nie miała jednak miejsca w tej sprawie. Ubezpieczony nie przystąpił wprawdzie do OFE, pozostaje jednak w stosunku pracy, co uniemożliwia przyznanie mu prawa do emerytury, z uwagi na niespełnienie jednego z koniecznych warunków prawnych. Mając na uwadze powyższe Sąd Okręgowy na podstawie art. 477¹⁴ § 1 k.p.c. oddalił odwołanie.

Z powyższym rozstrzygnięciem nie zgodził się ubezpieczony, który zaskarżył wyrok apelacją, zarzucając naruszenie przepisów prawa materialnego, tj. art. 184 ust. 1 i 2 ustawy emerytalnej oraz prawa procesowego art. 233 § 1 i 2 k.p.c. poprzez ustalenie dowolne i sprzeczne z przeprowadzonymi w toku postępowania dowodami, że ubezpieczony nie spełnia przesłanek do nabycia prawa do emerytury z uwagi na pozostawanie w stosunku pracy oraz z uwagi na niespełnienie przesłanki 15 lat stażu pracy w warunkach szczególnych.

Zdaniem ubezpieczonego konstrukcja art. 184 ust. 2 ustawy emerytalnej w wersji obowiązującej przed 1 stycznia 2013 r. budzi wątpliwości interpretacyjne, w zakresie tego czy prawo do emerytury uzyskuje ubezpieczony, który rozwiązał stosunek pracy, czy też ubezpieczony może starać się o przyznanie mu prawa, z tym że świadczenie będzie wypłacane dopiero po spełnieniu warunku rozwiązania stosunku pracy. Wnoszący apelację akcentował przy tym, że w dniu 1 stycznia 2013 r. wejdzie w życie ustawa z dnia 11 maja 2012 r. o zmianie ustawy emerytalnej, która modyfikuje treść art. 184 ust. 2 ustawy emerytalnej w ten sposób, że uchyła dotychczasowy wymóg rozwiązania stosunku pracy.

W ocenie ubezpieczonego błędne jest także ustalenie przez Sąd Okręgowy, że staż pracy ubezpieczonego w warunkach szczególnych wynosi 13 lat, podczas gdy w pełni uzasadnionym jest doliczenie do tego okresu pełnienia przez ubezpieczonego zasadniczej służby wojskowej od 24 kwietnia 1972 r. do 11 kwietnia 1974 r., do której ubezpieczony został powołany ze Stoczni (...), gdzie był zatrudniony na stanowisku montera rurociągów okrętowych bezpośrednio przy budowie statków morskich i po odbyciu służby wojskowej powrócił do pracy na tym samym stanowisku. Dla potwierdzenia wykazanej tezy ubezpieczony zacytował odpowiednie przepisy prawne oraz powołał się na orzecznictwo Sądu Najwyższego.

W związku z powyższymi zarzutami, wnoszący apelację żądał zmiany zaskarżonego wyroku i poprzedzającej go decyzji organu rentowego oraz przyznania mu prawa do emerytury od dnia złożenia wniosku i zwrotu kosztów procesu za I i II instancję, ewentualnie uchylenia zaskarżonego wyroku i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania przez Sąd Okręgowy.

Organ rentowy wniósł o oddalenie apelacji w całości, zgadzając się z ustaleniami i oceną prawną dokonanymi przez Sąd pierwszej instancji.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje.

Apelacja ubezpieczonego nie zasługuje na uwzględnienie. W zakresie istotnym dla rozstrzygnięcia o legalności zaskarżonej decyzji, Sąd Okręgowy dokonał prawidłowych ustaleń faktycznych oraz oceny prawnej, które w całości akceptuje Sąd odwoławczy.

Poza sporem pozostają ustalenia faktyczne, z których wynika, że R. G. w dacie wydania zaskarżonej decyzji (29 czerwca 2012 r.) oraz w dacie wyrokowania przez Sąd Okręgowy (7 listopada 2012 r.) nie rozwiązał stosunku pracy i w dacie decyzji nie miał ukończonych 60 lat, przez co nie spełniał wszystkich przesłanek prawa do wcześniejszej emerytury z tytułu pracy w warunkach szczególnych, o jakich mowa w art. 184 ustawy emerytalnej w brzmieniu obowiązującym do 31 grudnia 2012 r. i decyzję organu rentowego uznać należało za prawidłową.

Wbrew stanowisku apelacji, z pisemnych motywów zaskarżonego wyroku wynika, że wobec negatywnej oceny wymienionych wyżej przesłanek, Sąd Okręgowy nie analizował już spornego okresu pracy ubezpieczonego w warunkach szczególnych, co jednak nie stanowi naruszenia żadnych przepisów. Nie jest bowiem możliwe, aby stwierdzając brak uprawnienia do danego świadczenia, jednocześnie sąd ten ustalał (niejako na przyszłość) spełnienie przez ubezpieczonego jednej spośród kilku przesłanek warunkujących powstanie prawa do spornego świadczenia. Należy podkreślić, że Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 9 lutego 2010 r., I UK 262/09, stwierdził, że nie jest dopuszczalne w sprawie z zakresu ubezpieczeń społecznych wydanie wyroku ustalającego spełnienie przez ubezpieczonego niektórych warunków wymaganych do nabycia prawa do świadczenia i przyznającego to świadczenie pod warunkiem spełnienia pozostałych warunków w przeszłości.

W świetle niekwestionowanych okoliczności faktycznych sprawy nie budzi wątpliwości prawidłowość stanowiska Sądu pierwszej instancji co do niespełnienia przez apelującego zarówno wymogu rozwiązania stosunku pracy, jak i wieku, które to wymogi podlegają ocenie według stanu rzeczy istniejącego w dacie wydania decyzji przez organ rentowy. Skoro więc w dacie zaskarżonej decyzji nie zostały spełnione przynajmniej dwa wskazane wyżej warunki, od których zależy powstanie prawa do emerytury, przewidzianego w art. 184 ust. 2 ustawy emerytalnej, to po stronie ubezpieczonego nie powstało uprawnienie do emerytury. Wypada bowiem podkreślić, że z art. 100 ust. 1 cyt. ustawy emerytalnej wynika, że prawo do świadczeń określonych w ustawie powstaje dopiero z dniem spełnienia wszystkich warunków wymaganych do nabycia tego prawa. Takich (wszystkich) warunków do przyznania emerytury w wieku obniżonym wnioskodawca nie spełnił na dzień wydania zaskarżonej decyzji, bo nie rozwiązał stosunku pracy i nie osiągnął wymaganego ustawą wieku 60 lat.

Nie ma racji apelujący kwestionując przyjęte przez Sąd pierwszej instancji stanowisko co do momentu, według którego powinna nastąpić weryfikacja spełnienia warunków, od których zależy powstanie prawa do emerytury. Dla oceny zarzutów apelacji w tym zakresie znaczenie kluczowe ma zrozumienie specyfiki spraw z zakresu ubezpieczeń społecznych. Sąd Apelacyjny zauważa, że postępowanie przed organem rentowym jest postępowaniem administracyjnym, które co do zasady zostaje inicjowane na wniosek ubezpieczonego i zawsze zostaje zakończone decyzją. Decyzja organu rentowego zapada po przeprowadzeniu postępowania administracyjnego, którego przedmiotem i celem jest ustalenie prawa do świadczeń z ubezpieczenia społecznego lub ich wysokości. Ubezpieczony przedstawia w nim wszelkie okoliczności wiążące się z warunkami stawianymi przez ustawę dla przyznania lub ustalenia wysokości świadczeń. Odwołanie od decyzji organu rentowego wszczyna już postępowanie sądowe toczące się zgodnie z procedurą cywilną jako sądowe postępowanie odrębne w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych. W postępowaniu wywołanym odwołaniem do sądu pracy i ubezpieczeń społecznych, zgodnie z systemem orzekania w sprawach z tego zakresu, sąd nie rozstrzyga o zasadności wniosku, lecz o prawidłowości zaskarżonej decyzji. Sąd nie działa w zastępstwie organu rentowego, w związku z czym nie ustala prawa do świadczeń i choć samodzielnie oraz we własnym zakresie rozstrzyga wszelkie kwestie związane z prawem lub wysokością świadczenia objętego decyzją, to jego rozstrzygnięcie powinno odnosić się do zaskarżonej decyzji (tak też Sąd Najwyższy w postanowieniu z 13 maja 1999 r., II UZ 52/99, OSNP 2000/15/601). Zawsze więc w sprawie z odwołania od decyzji organu rentowego sąd pierwszej instancji kontroluje jej zgodność z prawem, a sąd drugiej instancji – prawidłowość rozstrzygnięcia sądu pierwszej instancji w odniesieniu do stanu rzeczy (faktycznego i prawnego) istniejącego w chwili wydania przez organ rentowy decyzji. O zasadności rozstrzygnięcia organu decydują zatem okoliczności istniejące w chwili wydania decyzji, natomiast postępowanie sądowe ma charakter odwoławczy, sprawdzający i weryfikujący. Reguła ta pozostaje spójna także z przepisami ustawy emerytalnej określającymi datę powstania prawa do świadczeń oraz ich wypłaty. Zgodnie z powołanym już wcześniej art. 100 ust. 1 ustawy emerytalnej prawo do świadczeń określonych w ustawie powstaje z dniem spełnienia wszystkich warunków wymaganych do nabycia tego prawa. Natomiast na podstawie przepisu art. 129 ust. 1 świadczenia wypłaca się poczynając od dnia powstania prawa do tych świadczeń, nie wcześniej jednak niż od miesiąca, w którym zgłoszono wniosek lub wydano decyzję z urzędu, z uwzględnieniem ust. 2 tego artykułu. Z istoty spraw z zakresu ubezpieczeń społecznych wynika zatem, że nowe okoliczności ujawnione lub powstałe po wydaniu decyzji organu rentowego, jak też zmiany podstawy prawnej uzasadniają wystąpienie z nowym wnioskiem o rozpoznanie sprawy, co skutkować winno kolejną decyzją organu rentowego, która następnie może zostać poddana weryfikacji przez Sąd.

Podobnie, w wyroku z dnia 20 maja 2004 r., II UK 395/03 (OSNP 2005/3/43) Sąd Najwyższy zajmując się zagadnieniem momentu dokonania oceny spełnienia warunków, od których zależy prawo do świadczenia wskazał, że warunki nabycia prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy muszą być spełnione łącznie w chwili wydania decyzji przez organ rentowy. Sąd Najwyższy zwrócił jednocześnie uwagę na to, że w postępowaniu odwoławczym od decyzji organu rentowego sąd ubezpieczeń społecznych ocenia legalność decyzji według stanu rzeczy istniejącego w chwili jej wydania. Według uzasadnienia przytoczonego wyroku Sądu Najwyższego, warunki nabycia prawa do świadczenia muszą być spełnione łącznie w dacie orzekania przez organ rentowy, a postępowanie sądowe wywołane odwołaniem od decyzji organu rentowego ma na celu ocenę zgodności z prawem - w aspekcie formalnym i materialnym - decyzji wydanej przez organ rentowy. Badanie owej legalności decyzji i orzekanie o niej jest możliwe tylko przy uwzględnieniu

stanu faktycznego i prawnego istniejącego w chwili wydawania decyzji. Innymi słowy – o zasadności przyznania lub odmowy przyznania świadczenia decydują okoliczności istniejące w chwili ustalania do niego prawa decyzją organu rentowego.

Naczelną zasadą postępowania sądowego w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych pozostaje więc badanie legalności decyzji według stanu na dzień jej wydania (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 12 kwietnia 2012 r., II UK 235/11, LEX nr 1216853), co oczywiście nie wyłącza kategorycznie stosowania w tych sprawach art. 316 § 1 k.p.c. Orzecznictwo wskazuje jednak, że odstępstwo od zasady badania legalności decyzji na dzień jej wydania jest dopuszczalne i uzasadnione tylko w niektórych, wyjątkowych wypadkach, kiedy to np. ostatnia z przesłanek prawa do świadczenia zostanie spełniona w czasie postępowania odwoławczego przed sądem. Każdorazowo należy jednak rozważyć, czy odstępstwo takie nie doprowadzi do wypaczenia charakteru postępowania w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych i całkowitego pozbawienia znaczenia postępowania administracyjnego poprzedzającego postępowanie sądowe (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 10 marca 1998 r., II UKN 555/97, OSNAPiUS 1999/5/181, wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 7 lutego 2013 r., III AUa 1079/12).

Zdaniem Sądu Apelacyjnego, w okolicznościach tej sprawy odstępstwo od zasady badania legalności decyzji według stanu na dzień jej wydania i uwzględnienie przy rozstrzygnięciu przepisu art. 184 ust. 2 ustawy emerytalnej w wersji obowiązującej od 1 stycznia 2013 r. (to jest po dacie zaskarżonej decyzji oraz po dacie wyroku Sądu pierwszej instancji) nie jest uzasadnione, w szczególności dlatego, że całkowicie pozbawiałoby znaczenia postępowania administracyjnego, które z mocy ustawy ma być pierwszym i koniecznym etapem rozpoznania wniosku ubezpieczonego i przez to wypaczyłoby charakter postępowania w sprawie o prawo do emerytury. Gdyby przyjąć za słuszne założenie apelacji, w tej konkretnej sprawie postępowanie sądowe w istocie uzyskaloby charakter postępowania, w którym to dopiero sąd drugiej instancji samodzielnie rozstrzygnąłby o uprawnieniu ubezpieczonego (o zasadności jego wniosku o emeryturę w wieku obniżonym), zamiast dokonać jedynie weryfikacji zaskarżonego wyroku sądu pierwszej instancji, co dodatkowo naruszałoby zasadę dwuinstancyjności postępowania sądowego.

Trzeba też mieć na względzie, że orzecznictwo Sądu Najwyższego dopuszcza odejście od zasady badania legalności decyzji według stanu rzeczy na datę jej wydania tylko w pewnych wyjątkowych przypadkach. Przede wszystkim wymagane jest wówczas, aby przesłanka, jaka ziściła się po wydaniu decyzji przez organ rentowy, była ostatnią już przesłanką potrzebną do powstania prawa do świadczenia i po jej spełnieniu prawo do świadczenia było już bezsporne. Również o takiej sytuacji nie może być mowy w rozpoznawanej aktualnie sprawie, w której ujawniono, że ubezpieczony nie tylko nadal, a przynajmniej do czasu wyrokowania przed Sądem pierwszej instancji nie rozwiązał stosunku pracy, ale nadto sporne pozostawało także spełnienie przesłanki legitymowania się wymaganym okresem zatrudnienia w warunkach szczególnych. Dla porządku Sąd Apelacyjny dostrzega, że uwzględnienie w okresie pracy w warunkach szczególnych okresu pełnienia zasadniczej służby wojskowej nie jest zagadnieniem jednoznacznym i jednolicie rozstrzyganym w świetle obowiązujących w tym zakresie przepisów prawnych oraz orzecznictwa sądów powszechnych oraz Sądu Najwyższego.

Z tych wszystkich względów trafna okazała się konstatacja Sądu Okręgowego, że R. G. w dacie zaskarżonej decyzji, tj. w dniu 29 czerwca 2012 r., nie spełnił wymaganych wówczas według art. 184 ust. 2 warunków nabycia prawa do emerytury, a w szczególności nie rozwiązał stosunku pracy.

Kierując się powyższymi motywami Sąd Apelacyjny, na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił apelację ubezpieczonego jako nieuzasadnioną.

SSA Urszula Iwanowska SSA Barbara Białicka SSA Zofia Rybicka - Szkibieli